

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w K.:

1. zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powoda M. S. kwotę 1 200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 października 2015 r. do dnia zapłaty;
- 2) zasądził od pozwanego R. S. na rzecz powoda M. S. kwotę 407 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 360 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.
- 3) ustalił wynagrodzenie dla pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla pozwanego R. S. na kwotę 442,80 złotych w tym 82,80 złotych podatku VAT i przyznaje wskazane wynagrodzenie w kwocie 442,80 złotych adwokatowi M. M., którą to kwotę należy wypłacić pełnomocnikowi wskazanemu wyżej ze środków Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok wynikał z uznania za zasadne i podlegające uwzględnieniu w całości żądania zapłaty wynagrodzenia z tytułu świadczonej przez powoda na rzecz pozwanego pomocy prawnej wynikającej z umowy o zastępstwo procesowe. Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o twierdzenia powoda, że strony zawarły poza siedzibą kancelarii ustną umowę potwierdzoną załączonym do akt niniejszej sprawy pełnomocnictwem, w ramach której powód zobowiązał się do reprezentowania pozwanego w postępowaniu sądowym za wynagrodzeniem 1 200 złotych płatnym po jego zakończeniu. Sąd Rejonowy odmówił jednocześnie waloru wiarygodności zeznaniom strony pozwanej i powołanym przez nią świadków, którzy twierdzili, że po zawarciu umowy powód zrzekł się prawa do wynagrodzenia. W ocenie Sądu, w zestawieniu treści tych zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i po rozważeniu wynikłych na ich tle sprzeczności w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, zeznania te okazały się w przeważającej części niespójne.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany podniósł następujące zarzuty:

- rażącego naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nadanie przymiotu wiarygodności zeznaniom powoda M. S. w zakresie w jakim podawał on, że nigdy nie zrzekł się wynagrodzenia za świadczenie pomocy prawnej na rzecz pozwanego, podczas gdy z pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim z zeznań pozwanego oraz świadków P. S., H. S., I. K. oraz M. K. wynika, że powód zgodził się na nieodpłatny charakter świadczenia pomocy prawnej w stosunku do pozwanego;
- błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, polegający na przyjęciu, że powód miał reprezentować pozwanego w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w K. I Wydział Cywilny, sygn. akt I C 104/11 w sposób odpłatny, podczas gdy ze zgromadzonego materiału wynika, że pozwany nigdy nie wyrażał zgody na odpłatny charakter reprezentowania jego osoby o czym powód wiedział i na co się godził w momencie podpisywania pełnomocnictwa przez pozwanego.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów niniejszego postępowania, a także zasądzenie na rzecz pełnomocnika pozwanego wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu, bowiem wynagrodzenie to nie zostało zapłacone w całości, ani w części przez pozwanego. Ewentualnie powód wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów niniejszego postępowania oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika pozwanego wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu

z urzędu, bowiem wynagrodzenie to nie zostało zapłacone w całości, ani w części przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację powód sformułował wniosek o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując do rozważań nad zarzutami apelacji na wstępie dostrzec trzeba, że w istocie zmierzają one do zakwestionowania poczynionych w sprawie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych w zakresie w jakim wynika z nich, iż strony łączyła nieodpłatna umowa o zastępstwo prawne. Skarżący prezentuje bowiem pogląd, że powyższe ustalenia są wynikiem nieprawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim twierdzeń stron i zeznań świadków. Tymczasem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie potwierdza się w okolicznościach tej sprawy. Sąd Rejonowy ocenił dowody w sposób swobodny, analizując całokształt materiału dowodowego i wyciągając z niego wnioski logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Dla uzasadnienia zaprezentowanego wyżej poglądu wskazać trzeba, że strony konsekwentnie w toku postępowania przedstawiały przeciwstawne

i wzajemnie wykluczające się twierdzenia co do wysokości wynagrodzenia ustalonego przez nie w umowie. Jednakże w świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu

I instancji, że wersja prezentowana przez stronę pozwaną jako zawierająca sprzeczności, a przez to niewiarygodna nie może stanowić podstawy ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie powtarzając słusznych w tej mierze wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyeksponować należy, że z zeznań samego pozwanego złożonych na rozprawie w dniu 26 lutego 2018 roku wynika, iż miał on pełną świadomość co do odpłatnego charakteru umowy zawartej z powodem. Pozwany przyznał wtedy, że w razie zasądzenia na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w sprawie I C 104/11 przekazałby je powodowi z tytułu udzielonego pełnomocnictwa. Dodał, że sam żadnych kosztów związanych ze sprawą nie poniósł. W tym świetle truizmem jest twierdzenie, że gdyby powód zrzekł się wynagrodzenia, pozwany nie rozważałby w ogóle przekazania jemu kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych przez Sąd. Co więcej, Sąd w sprawie

I C 104/11 zasądził zwrot kosztów procesu na podstawie spisu kosztów, obejmującego koszty zastępstwa procesowego, co nie spotkało się z żadną reakcją skarżącego. Pozwany, który wcześniej – jak przyznał – posiadał już doświadczenie z uczestnictwa w sprawach sądowych musiał z pewnością wiedzieć, że koszty te należą się pełnomocnikowi. Z kolei twierdzeniom pozwanego, że sytuacja finansowa pozwanego uniemożliwiła zawarcie odpłatnej umowy o zastępstwo prawne zaprzeczył świadek P. S.

(ojciec pozwanego), podkreślając: „R., mnie stać było na zapłacenie, czy wzięcie sobie adwokata”.

Sąd Okręgowy w pełni podziela oraz przyjmuje ocenę Sądu I instancji

w zakresie wiarygodności zeznań pozostałych świadków wskazującą na występujące w nich sprzeczności i brak spójności. Przedmiotowe zeznania nie potwierdziły forsowanej przez pozwanego wersji co do treści uzgodnień z powodem skutkujących rzekomo nieodpłatnym charakterem łączącej ich umowy. Prawidłowości powyższego wniosku w niczym nie podważa akcentowana w toku postępowania, a także w samej apelacji kwestia podjęcia się przez powoda zleconych czynności bez uprzedniego żądania zapłaty

z góry wynagrodzenia. Powód wyjaśnił bowiem, że umowa została zawarta ustnie poza siedzibą kancelarii co jest okolicznością bezpieczną, a następnie została potwierdzona wystawieniem dokumentu pełnomocnictwa, strony

umówiły się zaś na uregulowanie wynikającej z niej należności po zakończeniu sprawy. Przedstawione przez powoda przyczyny należy ocenić jako zgodne z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki, gdyż odpowiadają one praktyce postępowania w takich sytuacjach.

Podsumowując dotychczasową część rozważań, nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń pozwanego, że powód zrzekł się swojego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego. W tym miejscu należy przypomnieć, że ciężar udowodnienia tego faktu spoczywał na stronie pozwanej, z przepisu art. 735 § 1 k.c. wprost bowiem wynika, że jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, iż przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Powołany przepis wprowadza swoiste domniemanie odpłatności umowy zlecenia, a skarżący forsując twierdzenie o zobowiązaniu się powoda do świadczenia pomocy prawnej nieodpłatnie powinien tę okoliczność udowodnić.

W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji trafnie również przyjął, że uzgodniona między stronami kwota wynagrodzenia odpowiada co do wysokości stawce minimalnej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348). Wniosek ten jest zasadny tym bardziej, że kwota 1 200 złotych od każdej z reprezentowanych przez powoda osób była przedmiotem negocjacji między stronami, co wynika ze zgodnych zeznań stron i świadków w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku ( Dz.U.2015.1804. ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 135 złotych kosztów zastępstwa procesowego.

W przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 110,70 złotych ( z podatkiem VAT ) orzeczono na podstawie § 2 w związku z § 8 pkt 2 i § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).